

Z udziałem zastępcy członka Biura Politycznego,
sekretarza KC, Kazimierza Barcikowskiego

PLENARNE OBRADY KW PZPR w Szczecinie

DZIŚ w godzinach przedpołudniowych rozpoczęły się obrady plenarne Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Szczecinie, które otworzył I sekretarz KW, Janusz Brych. W plenum uczestniczy z-ca członka Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz KC, Kazimierz Barcikowski. W obradach biorą również udział delegaci na VI Zjazd PZPR nie będący członkami władz KW.

Referat nt. realizacji Uchwały VI Zjazdu PZPR przez wojewódzką organizację partyjną wygłosił sekretarz KW, Jerzy Łazarz. Następnie sekretarz KW Andrzej Grabski omówił zadania organizacji partyjnej w kampanii wyborczej do Sejmu PRL.

Trwają przygotowania do wyborów

WARSZAWA PAP. Zgodnie z kalendarzem wyborów do Sejmu — wszystkie rady narodowe stopnia wojewódzkiego powołały już okręgowe komisje wyborcze. Przy tworzeniu okręgów, których jest w kraju 89, starano się o możliwie dokładne zachowanie zasady równej reprezentacji. Do Sejmu wybieramy 460 posłów. Jeden mandat przypada na 1137 mieszkańców. Prezydium rad na rodowych podjęły też uchwały dotyczące ilości, granic i numerów obwodów głosowania. Do 3 lutego mają być powołane obwodowe komisje wyborcze. Przewiduje się, że w składzie wszystkich komisji wyborczych — będących organami społecznymi — znajdzie się około 150 tys. osób.

POSIEDZENIE Wojewódzkiej Komisji Porozumiewawczej Partii i Stronnictw Politycznych

WCZORAJ, w siedzibie KW PZPR, pod przewodnictwem I sekretarza KW J. Brycha, odbyło się posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Porozumiewawczej Partii i Stronnictw Politycznych. Członkowie kierownictwa partii i stronnictw złożyli informacje o pracach przygotowawczych do wyborów do Sejmu PRL.

B. Waliński przewodniczącym ZG ZMS

WARSZAWA PAP. 31 stycznia br. obradowało w Warszawie Plenum Zarządu Głównego ZMS, poświęcone przedyskutowaniu wczorajszych kierunków działania tej organizacji po VI Zjeździe partii.

Plenum przyjęło uchwały o głównych zadaniach organizacji po VI Zjeździe partii oraz o objęciu patronatu na budowach Fabryki Samochodów Motoryzacyjnych w Bielsku-Białej i Tychach oraz huty surowcowej w Zabkowicach — Łosiczu.

W związku z powołaniem Andrzeja Zabińskiego na stanowisko zastępcy kierownika Wydziału Organu zacyjnego KC PZPR, Plenum przyjęło jego rezygnację z funkcji przewodniczącego ZG ZMS i powołało na to stanowisko Bogdana Walińskiego, dotychczasowego przewodniczącego Zarządu Wojewódzkiego ZMS w Poznaniu.

W walce z porywaczami

Rewizje pasażerów na lotniskach USA

WASZYNGTON PAP. Krajowe Biuro Lotnictwa USA wydało w poniedziałek zarządzenie, zezwalające personelowi lotnisk na rewizje osobista wszystkich pasażerów i ich bagażu, w poszukiwaniu ukrytej broni i materiałów wybuchowych. Z chwilą gdy zarządzenie wejdzie w życie, w najbliższy piątek, każdy kto wyda się podróżujący w obszarze lotniska, będzie mógł zostać poddany szczegółowej rewizji osobistej.

Referat nt. realizacji Uchwały VI Zjazdu PZPR przez wojewódzką organizację partyjną wygłosił sekretarz KW, Jerzy Łazarz. Następnie sekretarz KW Andrzej Grabski omówił zadania organizacji partyjnej w kampanii wyborczej do Sejmu PRL.

LALIBELA, dawna stolica Etiopii, oddzielona górami i bezdrożami od reszty świata, jest teraz tylko dużą, spokojną wioską. Charakterystyczne dla chłopskiej architektury tego regionu kryte strzechą okrągłe chaty z polnych kamieni, z bliska widoczne dzieła rąk ludzkich, z daleka — wtapiają się w kamienisty, górzysty krajobraz Etiopii. O świetnej przeszłości Lalibeli świadczy już tylko zespół monolitycznych kościołów skalnych wykutych w 12—13 wieku n.e.

NA ZDJĘCIU — uweza skóra jest nadal powszechnie używanym okryciem ludności wiejskiej.



Kurier

Szczeciński

Nr 27 (8515) Rok założenia 1945 Cena 50 groszy

WTOREK, 1
LUTEGO
1972 ROKU
WYD. A B

Po krwawych wydarzeniach w Londonderry

MIASTO-WIDMO

Oburzenie na całym świecie

LONDYN, NOWY JORK, RZYM, PAP. Nowy akt tragedii ulsterskiej przyczynił się do raptownego pogorszenia sytuacji w samym Ulsterze, spowodował ujemne reperkusje w stosunkach między Dublinem a Londynem, wywołał oburzenie na świecie.

W IRLANDII PÓLNOCCNEJ, policjantów i dwóch żołnierzy. WIĘKSZOSC mieszkańców Ulsteru usłuchała wezwania bojowników o prawa obywatelskie Bernadette Devlin o zorganizowanie strajku powszechnego. W Londonderry, które po krwawych wydarzeniach dnia poprzedniego wyjątkowo jak miasto — widmo, nielegalna Irlandzka Armia Republikańska zapelowała do społeczeństwa, by do czasu pogrzebienia znanych nie stawiał się do pracy. W brytyjskiej Izbie Gmin odbyła się debata, podczas której minister spraw wewnętrznych Reginald Maudling poinformował, iż rząd postanowił powołać komisję dla dokładnego zbadania niedzielnego zajścia. Podczas debaty doszło do gwałtownego incydentu, Bernadette Devlin czynnie zaskarżyła Reginalda Maudlinga, co złożeniu przez niego relacji o krwawej niedzieli w Londonderry.

REPUBLICA Irlandzka odwołała z Londynu swego ambasadora. Premier Jack Lynch stwierdził jednak w Dublinie, iż jego rząd nie zamierza zerwać stosunków dyplomatycznych z Wielką Brytanią.

Po wielogodzinnym posiedzeniu, rząd w Dublinie zażądał wycofania wojsk brytyjskich z katolickich obszarów Ulsteru, uwolnienia wszystkich internowanych i przeprowadzenia konferencji dla rozwiązania problemu Irlandii.

BALOWA PROPOZYCJA. Jeśli nie masz sulni karnewalowej, spróbuj upięć taką oryginalną kreację z chusteczek. Na bal w operze może to nieco zbyt ekscentryczne, ale na maskaradę... (CAF — UPI)

Nixon uczy się chińskiego

WASZYNGTON PAP. Odpowiadając na pytania dziennikarzy dotyczące przygotowań prezydenta USA do podróży do Pekinu, Hanchau i Szanghaju, rzecznik Białego Domu oświadczył, że na miesiąc przed swoją wizytą w CHRL, prezydent Stanów Zjednoczonych Richard Nixon poświęca się intensywnym studium historii i kultury chińskiej, a także uczy się chińskiego, przyswajając sobie niektóre zwroty w tym języku.

TYLKO MINUTA CZYTANIA

Z perspektywy komisju

„OTWARCIE narodowych drzwi”, „Z wizytą u sąsiadów”, „Przy drzwiach otwartych” — to tylko trzy tytuły publikacji prasowych jakich wiele ostatnio na łamach gazet i czasopism, omawiających stan obecny i rozliczne konsekwencje płynące z faktu otwarcia granicy między Polską a NRD. Podkreślając doniosłość tego kroku oraz snując rozważania na temat dalekosiężnych skutków jakie niesie dla wielu dziedzin życia swobodny ruch turystyczny, nieco wstydliwie pisze się o tak kapitalnej wagi wydarzeniu jakim jest zmierzcha epoki „Polaka hanującego”. Mądra decyzja o wymianie walut w dowolnej wysokości oraz bardzo daleko posunięta liberalizacja przepisów celnych, za jednym zamachem pozwoliły wszystkim uczciwym ludziom nie czuć się już za granicą jak owi przysiówliwi ubodzy krewni, z drugiej natomiast strony bezdłotnie ugodyli właśnie w handlarzy. I tu drobny, lecz jakże wymowny, przykład ze szczecińskiego podwórka. Oto w licznych komisjach spoczywają jeszcze solidne i efektowne piórnik NRD-owskie, a ich ceny — w porównaniu do cen oficjalnych — wskazują że ci którzy przeznaczyli je do komisowej sprzedaży liczyli na kilkusetprocentowy (!) zysk. Czyż trzeba szeroko się rozwodzić, aby stwierdzić iż wszelkie tego rodzaju handle i handelki, polegające na umiślnym wykorzystywaniu przez obrotnych „turystów” różnych relacji cen i rynkowych niedostatków, biorą dziś w łeb? A obywatel który przez punkt graniczny w Kolbaskowie taszczy trzydrzwiową szafę lub telewizor jest tak samo przychylnie widziany jak i ten wiozący czajnik z gwizdkiem. (ms)



Dziś w numerze: ♦ 32-tysięcznik — zautomatyzowany ♦ Sejm w socjalistycznej Polsce ♦ Tradycję trzeba tworzyć ♦

Egz. obow. Reg. 44 / 92 (27-46)

Potrzebna rozmiaralnia węgla

Wielkie kłopoty z węgla

NIEZALEŻNIE OD PORY ROKU do portu szczecińskiego oraz na Narzecz Górników w Suwałkach...

W latach 40-tych sprzyła ta stała się przedmiotem dociekań Międzynarodowej Organizacji Współpracy...

Zapraszamy do zabawy

na świeżym powietrzu

„Rzeźby w śniegu“

PALAC MŁODZIEŻY, wspólnie z Pracownią Sztuki Plastikach i redakcją „Kuriera“ zapraszają...

Terenem, na którym proponujemy spotkanie „rzeźbiarzy“ jest Podzamcze w okolicy Baszty Siciłmu Plaszczy...

Z procesu międzyzdrojskiego

W PROCESIE o zabójstwo Krzysztofa Rutkowskiego i bieł konsumentów restauracji „Europa“ w Międzyzdrojach w dalszym ciągu zeznawali wczoraj świadkowie.

JEDNA z byłych pracownic „Europy“ opowiedziała Sądowi o kilku zaobserwowanych przez siebie w 1966 wypadkach...

NIEKIEDY bito na sali, ale przeważnie na podwórzu na zapleczu lokalu. Awanturujących się gości wyprowadzali na podwórze kierownik (osk. Sucholas) z pomocnikiem (osk. Lewandowskim) i innymi

Bezkarność rozzuchwała

kolonerami. Czasem kierownik zabierał po drodze palke, z podwórza dobiegaly potem krzyki bitych.

— LATEM 1969 — mówi następny świadek — wstąpiłem z kolegą do „Europy“ na małą wódkę. Oba byliśmy zupnie trzeźwi. Nie siał coś się działo, była jakaś „rozróżba“.

— Ani rusz nie mogę zgadnąć, dlaczego Sucholas tak mnie poczuł, że nie widzę i nie wiem co się ze mną dzieje.

sadniczych metod: obniżenia stopnia zaizolowania ładunków sypkich przed załadowaniem ich do wagonów...

W warunkach portowych niemal wszystkie te środki nie służą do praktycznej egzaminacji...

Do prac badawczych włączali się również pracownicy Instytutu Morskiego w Szczecinie, ośrodka Naukowo-Technicznego Złotocienia Portu Morskiego, Politechniki Szczecińskiej oraz Instytutu Chemii przy Uniwersytecie im. Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

Najskuteczniejszą „znana dotychczas metoda walki z zamaramiem ładunków w wagonach jest stosowanie rozmiaralnic termicznych.

Od kilku lat już doktorzy Basenu Górników i Nabrzeża Górników postulują zastosowanie nowoczesnego i sprawnego urządzenia o bazach...

Ktoś mnie musiał wyprowadzić, bo oknałem się i odzyskałem wzrok dopiero w jakichś półtorej godzinie później, na murku przed restauracją.

— Zorientowałem się — mówi świadek — że to był gaz, po nieważ widziałem kiedyś, jak młecianki zmuszony był użyć ga. Szukali były wówczas identyczne.

KOLEJNY, ostatni w dniu wczorajszym świadek, poszkodowany uczestnik tego samego zdarzenia, w podobny sposób opisał jego przebieg i rozpoznał siedzącego na ławie oskarżonego Lecha Sucholasia jako tego, który posłużył się gazem.

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU: m/s „Marynarz Migala“ z Finlandii z drobnicą, m/s „Kosolina Wierek“ z Meihila z rudą...

STATKI NA WYJŚCIU: Nie przewidziano.

Wiceminister J. Winiewicz przeszedł na emeryturę

WARSZAWA PAP. 31 stycznia br. prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Józefa Winiewicza...

K. Światała szefem Kancelarii Sejmu

WARSZAWA PAP. Na podstawie uchwały Prezydium Sejmu, marszałek Sejmu mianował Kazimierza Światałę szefem Kancelarii Sejmu.

Zima na drogach

CZY (ostatnie) obfite opady śniegu nie zaszkodziły służby drogowej województwa szczecińskiego? W niedziele i poniedziałek lustraliśmy kilka ważniejszych dróg położonych w najbliższym rejonie Szczeci...

raz w życiu, nie brałem udziału w żadnym zajściu...

W KAŻDEJ chyba nocej knajpie — jak świat długi i szeroki — znana jest instytucja „wykidajło”. Bywa to osilek, którego zadaniem jest usuwanie z lokalu tych, którzy przekroczyli miarę w picie.

SITUACJA natomiast, w której „wykidajło” uwrzuje sobie prawo doradne wymierzania kary cielesnych, często przy użyciu niebezpiecznego narzędzia...

Wojewódzkim Zarządzie Dróg Publicznych wczoraj i dziś rano zmobilizowano wszystkie ekipy, sprzęt i środki do zwalczania śniegów i gółoledzi.

KSR w Stoczni Szczecińskiej

18 statków przekaże armatorom „Warski“

W CZORAJ W STOCZNI SZCZECIŃSKIEJ im. A. Warskiego odbyła się 49 Konferencja Samorządu Robotniczego poświęcona omówieniu i zatwierdzeniu planu techniczno-ekonomicznego tego zakładu na rok 1972 oraz założeń planowych na rok 1973.

W 1972 r. podjętych zostanie wiele przedsięwzięć zmierzających do wdrożenia wewnątrzzakładowego rachunku gospodarczego, co winno prowadzić do dalszego obniżenia kosztów produkcji i zagwarantowania planowanego przyrostu funduszu zachęty materialnej.

PLAN produkcyjny stoczni przewiduje przekazanie armatorom 18 statków o łącznym tonażu 291,8 tys. DWT oraz zwodowanie 19 kadłubów o łącznym tonażu 227,5 tys. DWT.

NA TEMAT DNIA

Zima na drogach

Niestety niedzielną pracą służby drogowej nie zasługują na specjalną pochwałę. Na wielu odcinkach międzynarodowej trasy E-14 panowały przez całą niedzielę i nocne godziny bardzo zmienne warunki.

A JAK przedstawiała się sytuacja w poniedziałek? Zwiększone opady śniegu zmobilizowały wszystkie rejonowe służby drogowej do wyteżonej pracy.

Jak poinformowano nas w Wojewódzkim Zarządzie Dróg Publicznych wczoraj i dziś rano zmobilizowano wszystkie ekipy, sprzęt i środki do zwalczania śniegów i gółoledzi.

WZORAJ W STOCZNI SZCZECIŃSKIEJ im. A. Warskiego odbyła się 49 Konferencja Samorządu Robotniczego poświęcona omówieniu i zatwierdzeniu planu techniczno-ekonomicznego tego zakładu na rok 1972 oraz założeń planowych na rok 1973.

Założenia planowe na rok 1973 przewidują wzrost produkcji globalnej stoczni o 23,7 proc. a produkcji eksportowej o 32,3 proc.

PLAN produkcyjny stoczni przewiduje przekazanie armatorom 18 statków o łącznym tonażu 291,8 tys. DWT oraz zwodowanie 19 kadłubów o łącznym tonażu 227,5 tys. DWT.

Szczecińskie narzędzia na wystawie w Moskwie

W MOSKWIE zorganizowano specjalną wystawę polskich narzędzi, których importem jest m.in. znana radziecka Centrala Handlu Zagranicznego „Stankimport“.

Warto dodać, że szczecińska fabryka wykonała w roku 1971 swoje zadania eksportowe w 150 proc., a rok bieżący zapowiada się nie mniej pomyślnie.

TELEFONIA odrabia załagłości

WARSZAWA PAP. Instytut Teleelektroniki Politechniki Warszawskiej zaangażował aż 65 proc. swego potencjału naukowo-badawczego w rozwiązanie jednego z wieloletnich problemów techniki, jakim jest rozwoj jednolitej sieci telekomunikacyjnej państwa.

Jak się ocenia, w dziedzinie telefonii opóźnieni jesteśmy o kilkanaście lat. W Japonii i Europie za chodniej od dawna stosowane są systemy o systemami łączności eksperymentalnie — pojawiały się systemy o krotkości 10 000.

Sto słów nie zastąpi głodnemu miski ryżu

„Walka z pesymizmem” w stylu chińskim

DO licznych kampanii politycznych w Chinach doszła jeszcze jedna — „kampania walki z pesymizmem”.

Niedawno chińskie środki masowego przekazu — radio i prasa, oświadczyły, że „nastrój pesymizmu, któremu poddali się niektórzy członkowie partii” powinien być rozpatrywany jako „zjawisko szkodliwe”, wymierzona „w dzielo przewodniczącego Mao”.

TAK WIEC przy ocenie wierności wobec obecnego chińskiego reżimu będzie teraz brało się pod uwagę również nastrój każdego obywatela ChRL. Jeśli ma on — jak podał niedawno radio Fucien — „ponury wygląd”, jeśli „nie jest pełen radości życia”, „nie jest dziarski”, „to powstaje pytanie, dlaczego?”.

DALEJ wyjaśnia się, że nastrój pesymizmu może naturalnie powstać u człowieka w związku z „chorobą, złym samopoczuciem, nie szczęściem w rodzinie, jednak są to „zjawiska rzadkie. Inna sprawa, kiedy w domu, w pracy, wśród krewnych i przyjaciół „wszystko jest w porządku, a mimo to jest on ponury i smutny”. Dzieje się tak dlatego, wyjaśnia dalej propaganda, że człowiek ten „nie orientuje się w sytuacji, ponieważ nie przyswoił sobie idei przewodniczącego Mao”, „nie rozumie przez to wielu rzeczy” i „błąka się jak wędrowiec, który zabłądził i nie zna drogi”.

Oprócz tego „zdarzają się elementy, które są najsilniej pesymistycznie i zarażają innych złym nastrójem”, dlatego, że „nie widzą i nie chcą widzieć naszych osiągnięć”, ponieważ „wyprzedzają przeciwno kursowi przewodniczącego Mao”, „oczerniają rzeczywistość, plują na światłe perspektywy naszego kraju”.

POWYSZE wypowiedzi są świadectwem głębokiego niepokoju Pekinu z powodu nastrojów w społeczeństwie, które jest zmęczone trąbieniem pekińskich przywódców o „wielkie osiągnięcia” w czasie, kiedy toczy się walka o władzę na maoistowskim szczyście (poraz to nadchodzi informacja ze stolicy, że ten i ów przywódca „okazał się lajdakiem, zdrajcą i dwulicowcem”), kiedy w kraju silnie są nastroje oportunistyczne, kiedy życie gospodarcze zaczyna pomalą odżywać po sukcesach „rewolucji kulturalnej”, kiedy panują tam samowola i terror.

W latach „rewolucyjnych przeobrażeń” przeprowadzanych przez Mao Tse-tunga i jego zwolenników, „wielkiego skoku”, „tworzenia komun”, „wielkiej rewolucji kulturalnej” — w Chinach nie zanotowano jakiegokolwiek zauważalnego wzrostu poziomu życia ludności. Nadal jest źle, podobnie jak i w latach poprzednich, z zaopatrzeniem ludności w żywność i towary przemysłowe, które są normowane. Od prawie dziesięciu lat nie prowadzi się w zasadzie w Chinach budownictwa mieszkaniowego. Złe jest ze służbą zdrowia i nauczaniem dzieci; wydatki na te dziedziny w całości spadły teraz na barki ludności.

Dążenie obecnego chińskiego kierownictwa do rozwijania w pierwszym rzędzie przemysłu zbrojeniowego, ze szkoda dla pokojowego dziedziny przemysłu, militarystyka całego społeczeństwa pod wymyslnym hasłem „zagrożenia kraju z zewnątrz, przede wszystkim z północy”, wezwania maoistów, aby przygotowywać się „do wojny i głodu” — również nie napawają optymizmem mieszkańców ChRL. Jeśli zaś wziąć pod uwagę, że „rewolucja kulturalna” — według mniemania kierownictwa chińskiego „powinna być nadal kontynuowana” i że „potrzebne będą nie jedna i nie dwie takie kampanie” w przyszłości, że „konieczne trzeba walczyć o drogę przewodniczącego Mao”, „błkających tych, którzy występują przeciwko” — to zrozumiale, że świadomość tego nie po prawia nastrojów Chińczyków.

PONURA RZECZYWISTOŚĆ. Brak jakiejkolwiek choćby możliwości poprawy swego losu, doprowadziły do szerzenia się w szerokiej kręgu społeczeństwa chińskiego głębokiego pesymizmu. I jak by nie starała się propaganda maoistowska — nie uczyni się ludzi szczęśliwych i zadowolonych ze swojego losu. Chińczycy mówią, że „sto słów nie zastąpi głodnemu miski ryżu”. Własnie dlatego podają się oni pesymizmowi, widząc jak lawina słów spie się im na głowę, ale konkretnego działania, aby polepszyć warunki życia, nie widzi się obecnie i nie można oczekiwać tego w przyszłości.

K. SMIRNOW (A. P. Nowost)



W ZAKŁADACH Kahlia — głównym obiekcie wschodnioturynskiego kombinatu porcelany (okręg Geol) — produkuje się najcenniejszą w NRD ilość artykułów gospodarska domowego. Serwis śniadaniowy i obiadowe, eksportowane do wielu krajów, cieszą się dużym powodzeniem. NA ZDJĘCIU: pracownica zakładów Kahlia, Sonja Roth prezentuje serwis śniadaniowy odcinany w tradycyjnym wzorze kwiatowym.

TEMPO I NOWOCZESNOŚĆ

Polscy specjaliści budują fabrykę w NRF

JUŻ W 60 PROCENTACH zrealizowana jest budowa fabryki kwasu siarkowego, wyeksportowanej do NRF przez „Polimex-Cekop”. Obecnie większość urządzeń jest dostarczona na miejsce budowy a najważniejsze aparaty zostały zmontowane. Zakończenie robót przewidziane jest w połowie bieżącego roku.

DOSTAWA i montaż fabryki, która jest jedną z największych i najnowocześniejszych w tym typie w Europie, będą wykonane, jak na nasze warunki, w rekordowo krótkim czasie, bo w 23 miesiące od podpisania kontraktu. Produkcja kwasu siarkowego (roczna wydajność 300 tys. ton) odbywać się będzie w oparciu o polską technologię opracowaną przez Biuro Projektów „Biprowas” w Gliwicach. Generalnym dostawcą wyposażenia fabryki jest Zakład Urządzeń Przemysłowych w Nysie, podległy Zjednoczeniu „Chemak” w Warszawie.

W pracach przy montażu fabryki „Chemiewerk-Curtius” w Duisburgu bierze udział około stu polskich specjalistów, którzy cieszą się tu dużym uznaniem. Fabryka ta jest nie tylko wizytówką naszej technologii, ale również aparatury chemicznej oraz takich urządzeń, jak zbiorniki, rurociągi, wymienniki ciepłe, kolumny, armatura itp. Warto dodać, że jest to pierwszy obiekt przemysłowy „pod klucz” budowany przez polskie firmy w wysoko rozwiniętym kraju zachodnim.

Przez najbliższe 10 lat polska fabryka w Duisburgu zaopatrywana będzie także w polską siarkę płynną, którą eksportować będzie Centrala Handlu Zagranicznego „Ceteh”.

POLSKIE fabryki kwasu siarkowego wnoszone są obecnie także na terenie ZSRR, CSRS i NRD. „Polimex-Cekop” sprzedał za granicę dotychczas 30 tego rodzaju wytworów, z których pochodzi będzie w najbliższym czasie co 20 tona kwasu siarkowego produkowanego na świecie. (AR - WEZ)

Z DNIA NA DZIEŃ

Terror w Ulsterze

TA KOBIETA nie jest łobrem w mini-spódnicy, jak ją czasami przedstawia prasa brytyjska. Młoda, przystojna Irlandka, Bernadette Devlin, wchodzi w skład angielskiego parlamentu, czyli Izby Gmin, do której trafiła dzięki głosom swoich rodaków i z tego właśnie względu odważnie, bez pardonowo, walczy o prawa swego kraju.

W ostatnim dniu stycznia oświadczyła ona w Londynie: „Armia brytyjska dokonała masowego morderstwa. Zbrodniarze — przecież! Powodem tego wystąpienia były dramatyczne wydarzenia w Londonderry podczas tak zwanej „krwawej niedzieli”. W trakcie demonstracji, spokojnej zresztą, która odbyła się pod hasłami niezależności dla Irlandii Północnej, zginęło od kul brytyjskich żołnierzy 13 osób. Ponadto 16 uczestników pochodu, w tym dwie kobiety, odniosło poważne rany.

Protest dzielnej Bernadette Devlin odbił się szerokim echem... na całym świecie. W imię czego giną ludzie, z jakiego powodu znowu połała się krew? ...

DLATEGO, że Anglicy, mimo wyraznych, powszechnych żądań Irlandczyków, nie chcą respektować ich aspiracji do większej samodzielnosci. Wszelkie wystąpienia w tej sprawie są tłumione wszelkimi sposobami: kulą, bagnietami, wyrzuceniem długolentego wężenia. A więc nie ma spokoju w Londonderry, nie ma go w Belfastie, ani w żadnym mieście Ulsteru. W kraju tym obowiązują obecnie ustawy, na podstawie których zezwala się na internowanie, bez wyroku sądowego, na okres nieograniczony, osób podejrzanym

o działalność wywrotową. Akcja internowania wymierzona była głównie przeciwko tzw. „terrorystom”, ale spowodowała ona radykalizację tysięcy obywateli irlandzkiej, których parcie umożliwiło organizacjom opozycyjnym rozszerzenie i nasilenie działalności.

TERROR w Ulsterze trwa. Wciąż brzęczą klucze w aresztach, giną ludzie, demonstranci wychodzą na ulice miast, w parlamentach brytyjskich zgłaszane są protesty, ignorowane przez rząd. Jak długo może to trwać?

STEFAN JAKOBS



STYCZNIOWA kąpiel w lodowatej wodzie morskiej należy już w Holandii do tradycji. NA ZDJĘCIU: w grupie odważnych (i zahartowanych) może na spotkać nawet dzieci.

DELEGACJA MINISTERSTWA ŻEGLUGI NA KUBIE. Na zaproszenie rządu kubańskiego przybyła do Hawany delegacja Ministerstwa Żeglugi pod przewodnictwem ministra Jerzego Szopy. W związku z wntoskami pierwszej sesji Komisji Współpracy Gospodarczej Naukowo-Technicznej, Polska i Kuba rozszerzają obecnie współpracę w zakresie gospodarki morskiej.

PROCES POLITYCZNY W MAROKU. W poniedziałek przed trybunałem wojskowym w Keniztrze rozpoczął się proces osób, które brały udział w niedawnej próbie przewrotu wojskowego w Maroku 10 lipca ub. roku.

BEZROBOCIE WE FRANCJI. Bezrobocie jest jednym z najpoważniejszych aktualnie problemów francuskich. W ciągu ostatnich dwóch lat wzrosło ono o około 70 procent. Od jesieni liczba bezrobotnych wzrosła o ok. 6-7 procent miesięcznie. Niektórzy zakładają, że 600-tysięczna armia bezrobotnych będzie stałym zjawiskiem w następnych latach planu szesnastoletniego.



BULGARIA NAWIĄZAŁA STOSUNKI Z BANGLA DESZ

Jak podała Agencja BTA rządu Ludowej Republiki Bulgarii i Ludowej Republiki Bangladesz postanowili nawiązać z dniem 31 stycznia 1972 r. stosunki dyplomatyczne i w jak najbliższym czasie wymienić przedstawicieli dyplomatycznych w randze ambasadorów.

USTASZOWSKI TERRORYSTA PRZED SĄDEM NAJWYŻSZYM JUGOSŁAWII

BELGRAD PAP. Ustaszowski dywersant i terrorysta, Milekko Hrkacz, który 27 lipca oraz wrześniu 1968 r. podłożył miny w belgradzkim kinie „30 Oktobra” i bagramoniu stacji kolejowej w Belgradzie, i który już trzykrotnie skazywany był na karę śmierci, stanął ma w najbliższą środę przed Sądem Najwyższym Jugosławii.

M. Hrkacz dokonywał zamachu w kinie „30 Oktobra” spowodował śmierć robotnika oraz zranienie 11 osób. W dwa i pół miesiąca później, w wyniku wybuchu podłożonej przez Hrkacza miny w bagramoniu stacji kolejowej, zranionych zostało 15 osób, a pomieszczenie uległo zniszczeniu. Sąd Okręgowy w Belgradzie skazał Hrkacza w październiku 1969 r. na karę śmierci, jednakże Sąd Najwyższy Serbii zezwolił ponownie rozpatrzenia sprawy i w grudniu 1970 r. Sąd Okręgowy skazał terrorystę na karę śmierci po raz drugi. Wyrok ten został zatwierdzony przez Sąd Najwyższy Serbii. Stanie się on prawomocny i ostateczny, po zatwierdzeniu przez Sąd Najwyższy Jugosławii.

(CAF-ANP)



Z TYM sympatycznym misiem, który nazywa się SEIKO, będziemy się przez najbliższe kilkanaście dni codziennie spotykać. Jest on bowiem oficjalną maskotką Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Sapporo, rozpoczynających się w czwartek 3 bm.

Tu Sapporo

POLSCY skoczkowie i dwubojeści narciarscy trenowali w Sapporo na 70-metrowej skoczni olimpijskiej. Wszyscy dwubojeści zademonstrowali słabą formę. Następnie dwie kolejki skoków wykonał specjalista tej konkurencji. W pierwszej próbie bardzo dobrze wypadł Krzysztof, który po ładnym locie wyśladał na odległość 74,5 m. Polaka „przekroczył” jedynie Japończyk Itagaki — 80 m.

Słabo skacali trzej pozostali Polacy. W drugiej kolejce Krzysztofiak wytracił z równowagi gwałtowny podmuch wiatru i Polak upadł na odległość 67 m. W czasie upadku uderzył głową o nartę i był początkowo trochę zamroczoney. Dr Kowalski twierdzi jednak, że nie powinno to mieć żadnych następstw.

W JEDNYM z prowincjonalnych miast odbył się towarzyski mecz hokejowy ZSBR — NRE. Zwyciężył reprezentant ZSRR 14:1 (7:1, 5:0, 2:0).

Akcja - „Zima“

25 LUTEGO przeprowadzone zostaną na szczeblu miejskim zawody sportowe w dyscyplinach objętych programem tradycyjnej Akcji — „Zima”. Do tego czasu wyłonione zostaną również najlepsze lodowe tafle w mieście.

MKKFIT informuje, że w związku z tym do dnia 10 lutego br. powinny być zgłoszone do MKKFIT reprezentacje dzielnic w poszczególnych dyscyplinach, które bronić będą ich barw w turniejach ogólnomijskich.

LEKKOATLECI pow. chojeńskiego już startują

W DĘBNIE odbyły się halowe mistrzostwa lekkoatletycznego powiatu chojeńskiego. A oto mistrzowie:

Kobiety — 50 m ppl. — A. Urna — 6,5, 50 m — M. Miranowska — 7,2, 100 m — L. Kruczkowska — 1:11, pchnięcie kula — M. Dziechcina — 10,16, skok wzwyż — Z. Walczek — 130 cm, szczytaniec LZS Olimpia Smolnica.

Mężczyźni — 50 m ppl. — St. Stefański (LZS Chojna) — 7,7, 50 m — W. Halec (Olimpia) — 0:4, 100 m — Cz. Czoch (LZS Chojna) — 2:21,0, pchnięcie kula — J. Turmowski (Olimpia) — 11,8, skok wzwyż — Wł. Żurawski (Olimpia) — 170 cm.

Kto zdobędzie puchar „Kuriera“?

W niedzielę piłkarze wybiegają na boisko

TEGO JESZCZE NIE BYŁO! 86 drużyn piłkarskich z całego województwa już w lutym rozpoczyna rozgrywki. Tak więc do gry przystąpi blisko 1 300 piłkarzy. W turniej SOZPN i „Kuriera Szczecińskiego” stanie się więc najbardziej masową imprezą piłkarską w Polsce, organizowaną w okresie zimowym.

JAK już informowaliśmy zespoły zostały podzielone na 22 grupy eliminacyjne. W eliminacjach rozgrywki prowadzone będą systemem „każdy z każdym”. Zespoły, które zdobędą najwięcej punktów zakwalifikują się do dalszych gier. W następnych rundach turniej rozegrany będzie systemem pucharowym.

W turnieju obowiązują przepisy PZPN, tak jak w meczach mistrzowskich. Organizatorzy postanowili wprowadzić jednak poprawkę ołów w czasie jednego meczu będzie można wymienić nie 3 a 4 zawodników.

Pierwsze spotkania odbędą się 6 lutego.

Poniżej podajemy podział na grupy eliminacyjne. Terminarz niedzielnych spotkań (6. II) zamieścimy w czwartkowym „Kurierze”.

Grupa I

1. MKS Chrobry I Szczecin
2. KS Chemik Police
3. LZS Błyskawica Jasienica
4. KS Stal Stocznia II Szczecin

Grupa II

1. GKS Arkonia II Szczecin
2. KKS Pionier II Szczecin
3. KS Stal Huta Szczecin
4. MLKS Iskra — Mierzyn

Grupa III

1. MKS Pogoń II Szczecin
2. SKS Czarni III Szczecin
3. MKS Chrobry II Szczecin
4. KKS Pionier I Szczecin

Grupa IV

1. MKS Pogoń I Szczecin
2. SKS Czarni III Szczecin
3. GKS Arkonia I, Szczecin
4. ZKS Świt Skolwin

Karl Schranz zdyskwalifikowany

ŚLAWNY narciarz austriacki, dwukrotny zdobywca Pucharu Świata Karl Schranz został zdyskwalifikowany za przekroczenie przepisów o amatorstwie i nie stanie na starcie zimowych igrzysk olimpijskich w Sapporo. Wczoraj podczas 72 sesji MKOI doszło do głosowania nad sprawą jego udziału w olimpiadzie. Za dyskwalifikację wypowiedziało się 28 członków MKOI, a przeciwko — 14. Schranzowi zarzucano się, że „wykorzystywał swe nazwisko i fotografie do celów reklamowych”. W ciągu jednego sezonu Schranz otrzymuje na starty około 50 tys. dolarów. Narciarz austriacki jest ściśle związany z firmą Kneissl. 33-letni Karl Schranz był jednym z faworytów igrzysk olimpijskich w Sapporo.

KARL SCHRANZ dowiedział się o swej dyskwalifikacji podczas treningu na stokach góry Eniwa. Po powrocie do wioski olimpijskiej odmówił udzielenia jakiegokolwiek wywiada dziennikarzom, a kierownik ekipy austriackiej zabronił fotoreporterom robienia zdjęć sławnego narciarza.

W SAPPORO przebywa Franz Kneissl, właściciel wielkiego przedsiębiorstwa, produkującego narty, w którym pracuje Karl Schranz. Schranz otrzymuje w mojej firmie — oświadczył Kneissl — miesięcznie wynagrodzenie w wysokości 4 000 sztyngów. Zaangażowany jest na stanowisku eksperta technicznego. Jest to średni zarobek pracownika mojego przedsiębiorstwa. MKOI nie miał żadnych podstaw do dyskwalifikacji.

Z ukosa

Lekarza nie było...

WIELOKROTNE PISALISMY na temat złej organizacji imprez sportowych w naszym mieście. Nie zawsze są tu winni działacze sportowi. Ubiegłej niedzieli np. w obiektach Wojewódzkiego Domu Sportu odbyły się 3 imprezy. Tymczasem obiekt ten nie był właściwie przygotowany do zawodów sportowych. Na pływalni i w szatniach było zimno.

W niedzielę szwankowała także obsługa lekarska. WPSL na dwie imprezy wyznaczyła jednego lekarza, który przebywał na turnieju bokserskim. Tymczasem na pływalni dwóch za-

wodników odniosło kontuzje — lekarza tu nie było. Jak nas poinformowała Arkonia klub ten, jako organizator zawodów wapię terpolowych, zapłacił jednak honorarium za obsługę lekarską. Trzecia impreza — zawody pływackie, nie doszła do skutku. Byli zawodnicy ze Startgardu i Szczecina, byli sędziowie, nie było jednak lekarza. Sędzia główny nie zgodził się więc na prowadzenie zawodów. Toteż po 30 minutach oczekiwania imprezę odwołano, a trenerzy wykorzystując obecność zawodników przeprowadzili sprawdzian. (er)

- Grupa XXII**
1. MKS Światowid I Lobeż
 2. LKS Sarmata Dobra Nowog.
 3. MKS Światowid II Lobeż
 4. LKS Wierzbienin

Prezentujemy laureatów XVIII plebiscytu

Wyciąg Pokoju i Olimpiada

GDYBY w sporcie polskim czas mierzono okresami olimpijskimi, to kariera zawodnika Wojciecha Matusiaka trwałaby tylko dwa lata. Swe pierwsze starty rozpoczął on bowiem w tym czasie kiedy zawodnicy czynili ostatnie przygotowania do tokijskich Igrzysk. W 1968 r. w Meksyku w gronie polskich kolarzy był już Wojciech Matusiak.

ZAWODNIK TEN jest zaprzeczaniem wielu teorii lansowanych przez różnych fachowców. Sport zaczął bowiem uprawiać mając... 12 lat. Podobnie jak wielu młodzieńców naszego województwa, którym marzy się zostać kolarzem, spróbować swych sił w tradycyjnym wyciągu dla kolarzy nie zrzucił organizowanym przez „Głos Szczeciński”. Trenerzy nie zwracali na niego uwagi. Jechał zresztą pędem, a nie z przyczyną, przyciemniał więc w tym czasie kolarzy, których na dalszej pozycji. Matusiak był jednak uparty i niełatwo zrezygnował z raz obranego celu. Trenował pilnie a jeden ze szkoleniowców LZS odkrył w nim nawet talent torowca. To właśnie za namową Waldemara Mosbauera Matusiak dojechał z Pyrzyckiego do Szczecina i trenował na torze. Nie rezygnował jednak ze startów na szosie. Toteż choć w Szczecińskim świątyni kolarzy było wówczas wielu W. Matusiak zakwalifikował się m.in. do reprezentacji na III Spartakiadę. Był zresztą największą rewelacją tej imprezy — zdobył złoty medal i tytuł mistrza Polski w wyciągu szosowym.

Judocy zakończyli rozgrywki

ZAKOŃCZYLI się rozgrywki o mistrzostwo ligi okręgowej seniorów w judo. W klasyfikacji zespołowej zwyciężyła drużyna koszańskiej Gwardii przed Arkonią Szczecin, Indyfem Słupsk i AZS Szczecin. Indywidualnie z naszych zawodników najlepiej wypadł Korycki z AZS, który wywalczył mistrzostwo okręgu w wadze średniej. (g)

Wiking wygrał mistrzostwa juniorów

SUKCESEM wolińskiego LKS Wiking zakończyły się mistrzostwa juniorów w stylu wolnym. Zapasnicy z Wolina zdobyli 70 pkt, pyrzyckiego LKS Sokół — 49 pkt, MKKS Budowlani Szczecin — 47 pkt, i LKS Zieloni Startgard — 41 pkt.

A OTO mistrzowie (podajemy w kolejności wag od 42 kg do powyżej 87 kg):

R. Barwiński (W), K. Urbaszczyk (S), A. Pasternak (B), R. Pawelczyk (B), A. Pawlikowski (Z), A. Szucki (Z), M. Soroka (B), M. Gromek (B), L. Szadzowski (Z), S. Maszkiewicz (W), B. Łaskowski (B).



TRENINGI na olimpijskich obiektach w Sapporo.

NA ZDJĘCIU: nad 70-metrową skocznią w Miyanomori szubjęce skoczek norweski Henning Weid.

(CAF — Unifax)

